

Sygn. akt V.2 Ka 385/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2018 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

Wydział V Karny Sekcja Odwoławcza

w składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Gozdawa-Grajewska

Protokolant: Monika Machulec

w obecności Marcina Felsztyńskiego Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wodzisławiu Śląskim

po rozpoznaniu w dniu 25 stycznia 2018 r.

sprawy: **M. K. /K./**

syn A. i I.

ur. (...) we W.

oskarżonego o przestępstwo z art. 158 §1 kk przy zast. art. 57a §1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wodzisławiu Śląskim

z dnia 13 kwietnia 2017r. sygn. akt II K 481/15

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów za postępowanie odwoławcze.

SSO Katarzyna Gozdawa-Grajewska

Sygn. akt. V. 2 Ka 385/17

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Wodzisławiu Śląskim wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2017r. uznał oskarżonego M. K. za winnego tego, że w dniu 18 października 2014r. w W. na ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z innymi ustalonymi osobami, poprzez zadawanie uderzeń pięściami oraz kopanie nogami, brał udział w pobiciu P. W. i S. O. (1) narażając ich na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 par. 1 kk lub 157 par. 2 kk przy czym zarzucanego mu czynu dopuścił się działając z pobudek chuligańskich, to jest czynu wyczerpującego znamiona przestępstwa z art. 158 par. 1 kk w zw z art. 57 a par. 1 kk i za to na mocy tych przepisów wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 69 par. 1 i 2 i par. 4 kk w zw z art. 70 par. 2 kk warunkowo zawiesił oskarżonemu wykonanie kary na okres próby 2 lat. Nadto oddał oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego i zobowiązał oskarżonego do informowania kuratora o przebiegu okresu próby. Na podstawie art. 46 par.

2 kk orzekł wobec oskarżonego nawiązkę na rzecz pokrzywdzonych P. W. i S. O. (1) w kwotach po 50 zł. Jednocześnie zwolnił oskarżonego w całości od zapłatach kosztów postępowania.

Apelację wniósł obrońca oskarżonego i zaskarżył orzeczenie w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił :

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na wydane orzeczenia, a to

- art. 7 kpk albowiem wydane w sprawie rozstrzygnięcie oparto na dowolnej i dokonanej z naruszeniem zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, co skutkowało błędnym przypisaniem niektórych z nich waloru wiarygodności (tj. zeznaniom pokrzywdzonego P. W. oraz zeznaniom świadków A. W. i M. W.) przy jednoczesnym nieuzasadnionym umniejszeniu tego waloru dowodom przemawiającym na korzyść oskarżonego (tj. wyjaśnień oskarżonego , zeznań świadków D. S., B. S., M. M., S. O. (2), P. P.),
- art. 4 kpk i 5 par. 2 kpk poprzez pominięcie w przedmiotowej sprawie okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonego, przyjęcie za udowodnione okoliczności wątpliwych i niepotwierdzonych w zebranym materiale dowodowym, a także rozstrzygnięcie pojawiających się w sprawie niedających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego co skutkowało ustaleniem błędnego stanu faktycznego,
- art. 170 kpk polegającego na oddaleniu wniosków dowodowych oskarżonego (w zakresie dopuszczenia akt sprawy jaka toczyła się w Sądzie Rejonowym w Wodzisławiu Śląskim Wydział Rodzinny i Nieletnich jako zbędnych i zmierzających do przedłużenia postępowania , pomimo iż ich przeprowadzenie przyczyniłoby się do dokładnego wyjaśnienia sprawy)

2. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia będący skutkiem w/w naruszeń, a polegający na ustaleniu, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona czynu zarzucanego mu aktem oskarżenia, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się jego popełnienia.

Podnosząc powyższe zarzuty, obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od stawianego mu zarzutu oraz zasądzenie kosztów na rzecz oskarżonego ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Z ostrożności procesowej wniósł obrońca o nieobciążanie oskarżonego kosztami postępowania odwoławczego.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Zarzuty podniesione w środку odwoławczym, sporządzonym przez obrońcę oskarżonych, nie zasługiwały na uwzględnienie. Wbrew jego twierdzeniom, Sąd Rejonowy w Rybniku prawidłowo ustalił stan faktyczny w przedmiotowej sprawie nie naruszając przy tym, żadnych norm regulujących przebieg postępowania karnego. W tej sytuacji brak było podstaw do uwzględnienia wniosków apelacyjnych o uchylenie wyroku co w konsekwencji musiało doprowadzić do utrzymania w mocy zaskarżonego wyroku.

Zarzut naruszenia zasady swobody oceny dowodów nie mógł być trafny, gdyż odtworzony przebieg zdarzeń, a konkretnie zachowań oskarżonego M. K. w dniu 18 października 2014r. znajduje oparcie w zgromadzonym materiale dowodowym. Polemizując z ustaleniami faktycznymi autor apelacji usiłował wykazać, że Sąd I instancji bezpodstawnie odmówił w całości wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego oraz jego kolegów - uczestników zajścia z dnia 18 października 2014r. zaprzeczającym, aby M. K. dopuścił się przypisanego mu przestępstwa i ustalenia oparł na zeznaniach pokrzywdzonych i świadków A. W. i M. W., które zdaniem skarżącego budzą wątpliwości co do wiarygodności.

Na wstępie należy podkreślić, że wynikające z art. 7 kpk prawo swobodnej oceny dowodów jest jedną z najistotniejszych prerogatyw sądu, zarzut obrazę tego przepisu może być skuteczny tylko wtedy gdy zostanie wykazane, że sąd orzekający oceniając dowody naruszył zasady logicznego rozumowania nie uwzględnił przy ocenie dowodów wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Takiego uchybienia Sąd Rejonowy w sprawie się nie

dopuszczył albowiem sąd ten wskazał dowody, na których oparł ustalenia co do zarzutu, a jednocześnie wskazał przesłanki, którymi kierował się odmawiając wiary dowodom przeciwnym. Sąd Rejonowy mając do wyboru dwie przeciwstawne relacje przebiegu zdarzeń lub faktu zaistnienia poszczególnych zdarzeń – poczynił ustalenia opierając się na zeznaniach pokrzywdzonych P. W. i S. O. (1) oraz bezpośrednich świadków pobicia: A. W. i M. W.. Jednym z kluczowych dowodów wskazujących na wiarygodność pokrzywdzonych była także dokumentacja medyczna stwierdzająca obrażenia jakich pokrzywdzeni doznali w dniu 18 października 2014r Sąd Rejonowy w wyczerpujący i logiczny sposób przeanalizował dokumentację medyczną i opinię sądowo-lekarską ustalając rodzaj i zakres obrażeń doznanych przez każdego z oskarżonych. Jeżeli zaś chodzi o zarzuty obrony, że Sąd niesłusznie dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonych oraz świadków A. W. i M. W. wskazujących na sprawstwo oskarżonego to należy z całą stanowczością stwierdzić, iż Sąd Rejonowy w prawidłowy sposób oparł się na relacjach tych osób, przeanalizował je i wyciągnął z ich zeznań logiczne i przekonujące wnioski wskazujące na czynny udział w zajściu oskarżonego M. K..

Sąd Rejonowy uznał zeznania pokrzywdzonych P. W. i S. O. (1) oraz M. W. i A. W. za wiarygodne i korespondujące ze sobą. Nadto zeznania te zostały podtrzymane z całą stanowczością podczas kolejnych konfrontacji, jakie były w sprawie przeprowadzane. Nadto zeznania te były zgodne z protokołami okazania. Zeznania te w obiektywny sposób przedstawiały w jaki sposób oskarżony M. K. w przypisanym dniu w grupie swoich kolegów (S. O. (2), D. S. i pozostałych nieletnich sprawców) zachowywał się wobec pokrzywdzonych. Pokrzywdzeni opisali jego aktywny udział w pobiciu i stanowczo wykluczyli, by jedynie stał i przyglądał się zdarzeniu. Byli co do tej kwestii przekonani i podczas konfrontacji stanowczo jej się trzymali. P. W. już podczas czynności okazania, która odbyła się dwa dni po pobiciu - 20.10.2014r. rozpoznał M. K. jako jednego ze sprawców pobicia. (k. 27) Podczas zeznań składanych na rozprawie (k.202) wskazał: „jestem w 100 % pewny, że to oskarżony zaczął tą bójkę: Podczas konfrontacji z oskarżonym pokrzywdzony P. W. zeznał: „siedzący obok mnie chłopak mnie uderzył” (k. 111). Z zeznaniami tego pokrzywdzonego w pełni korespondują zeznania naocznych świadków pobicia : A. W. i M. W.. Obie kobiety podczas konfrontacji (k. 109 i 107) z oskarżonym K. były pewne, że M. K. brał czynny udział w pobiciu pokrzywdzonych, opisywały jego agresywne zachowanie i były zgodne co do tego, że oskarżony „rzucił się” na P. W. niejako inicjując całe zajście. Wskazywały one stanowczo na osobę, która rzeczywiście nie brała udziału w pobiciu, stojąc z boku. Podawały zgodnie, że był to D. S.. Podkreślały, że jedynie jeden z mężczyzn stał z boku i były pewne, że nie był to M. K.. Wbrew apelacji obrońcy relacja pokrzywdzonych jak bezpośrednich świadków: A. W. i M. W. nie jest stronicza, czy nielogiczna. Wszyscy ci świadkowie zeznawali zgodnie, konsekwentnie i logicznie. Sąd Rejonowy nie dopatrywał się w tych relacjach żadnych rozbieżności i dlatego to na ich podstawie czynił ustalenia faktyczne w sprawie. Sąd Odwoławczy stanowisko Sądu Rejonowego w pełni podziela i akceptuje. Jednocześnie Sąd meriti odmówił wiary wyjaśnieniom oskarżonego i wspierającym jego linię obrony świadków, wskazując dlaczego to uczynił. Z faktu, że Sąd merytoryczny dokonał oceny dowodów – do czego zresztą był zobowiązany- nie wynika samo przez się, że poczynione ustalenia faktyczne są błędne. Ocena dowodów zebranych w sprawie nie wykraczała poza ramy określone w przepisach postępowania zwłaszcza zaś w art. 4 i 7 kpk. W istocie Sąd Rejonowy dokonał oceny dowodów w sposób bezstronny, nie przekroczył granic oceny swobodnej, a przy tym uwzględnił zasady wiedzy i doświadczenia życiowego, a swój pogląd na ostateczne wyniki przewodu sądowego przekonująco uzasadnił w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku. Słuszne były ustalenia Sądu, iż zachowanie oskarżonego M. K. wespół z zachowaniem pozostałych współsprawców skazanych względem pokrzywdzonych stanowiło przestępstwo z art. 158 par. 1 kk popełnione w warunkach czynu chuligańskiego. Sąd Rejonowy wskazał dowody, na których oparł ustalenie, iż oskarżony M. K. w dniu 18 października 2014r. brał udział w pobiciu pokrzywdzonych , a nie jedynie stał z boku przyglądając się zdarzeniu jak chciała tego obrona. Sąd meriti w wystarczający sposób uzasadnił swoje stanowisko w tym przedmiocie. Trudno wywodzić- jak chciałby autor apelacji- że jest ono niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Wręcz przeciwnie zasady te pozwalają przyjąć, że właśnie takie zachowanie jakie podjął oskarżony K. wespół ze swoimi znajomymi wobec przypadkowo napotkanych pokrzywdzonych stanowi przestępstwo z art. 158 par. 1 kk popełnione z pobudek chuligańskich na szkodę pokrzywdzonych. Sąd uznał tłumaczenia oskarżonego za odosobnione i sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego. Tak samo ocenił zeznania świadków: S. O. (2), D. S., B. S., M. M. i P. P.. Sąd Rejonowy wskazał, że ich wersja jest całkowicie sprzeczna z konsekwentnymi i spójnymi zeznaniami pokrzywdzonych i bezpośrednich świadków zdarzenia: M. W. i A. W.. Jednocześnie logicznym jest , że osoby zaangażowane czynnie w pobicie, zadając ciosy pokrzywdzonym i kopiąc ich jednocześnie nie mogli obserwować co równocześnie czynią pozostali

napastnicy, a konkretnie M. K.. Natomiast A. W. i M. W. dokładnie obserwowały z boku przebieg zajścia, gdy ich osoby najbliższe, z którymi wracały do domu (brat, mąż) zostali zniemacka zaatakowani. Z pewnością nie może ekskulpować oskarżonego wersja pozostałych współsprawców. Ich zeznania nie są w stanie podważyć spójnej i konsekwentnej wersji pokrzywdzonych oraz świadków A. W. i M. W., że oskarżony również brał udział w pobiciu i nie był osobą, która stała z boku i zdarzeniu jedynie się przyglądała. Przecież gdyby faktycznie tak było to nic nie stało na przeszkodzie, by A. W. i M. W. zeznały, że również M. K. stał z boku tak jak zrelacjonowały zachowanie D. S., który faktycznie nie brał udziału w zajściu. Przecież kobiety te nie знаły wcześniej oskarżonego, nie żywiły do niego żadnych urazów i nie miały powodu, by akurat jego osobę bezpodstawnie obciążać. Wersja oskarżonego, że stał z boku i jedynie przyglądał się zdarzeniu jest niewiarygodna i słusznie za taką uznał ją Sąd I instancji. Wyjaśnienia oskarżonego i zeznania pozostałych świadków (współsprawców pobicia) zostały poddane przez Sąd I instancji wnikliwej analizie i konfrontując je z całokształtem ujawnionych okoliczności Sąd Rejonowy prawidłowo uznał je za niewystarczające, by czynić je samoistną podstawą ustaleń faktycznych.

Dokonana przez Sąd meriti ocena dowodów nie zawiera w sobie ani błędu, ani nie jest oceną dowolną skoro została poparta wszechstronną analizą całokształtu okoliczności sprawy. Generalnie zarzut naruszenia art. 7 kpk podniesiony w apelacji miał charakter czysto polemiczny. Właściwie sprowadzał się do negowania ocen i ustaleń sądowych i zastępowania ich ocenami i wnioskami własnymi. W żadnym zaś razie nie mogą one podważyć trafności rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy nie dopatrył się naruszenia przez Sąd I instancji art. 170 kpk. Prawidłowo Sąd Rejonowy oddalił wnioski dowodowe o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy nieletnich sprawców toczącej się przed Sądem Rodzinnym i Nieletnich. Przecież jedną z głównych zasad procesu karnego jest zasada samodzielności jurysdykcyjnej organu orzekającego. Sąd prowadzący sprawę samodzielnie przeprowadza dowody i czyni ustalenia w sprawie. Sąd Rejonowy przesłuchał jako świadków osoby, które jako nieletni brali udział w pobiciu pokrzywdzonych i zdaniem Sądu odwoławczego zbędnym było sięganie do akt odrębnego postępowania toczącego się przed Sądem Rodzinnym i dla Nieletnich.

W świetle zebranego i prawidłowo ocenionego przez Sąd I instancji materiału dowodowego nie ulega wątpliwości, że oskarżony M. K. dopuścił się działając z pobudek chuligańskich występku z art. 158 par. 1 kk. Mając powyższe na uwadze i uznając analizę materiału dowodowego dokonaną przez Sąd Rejonowy za prawidłową Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku w zakresie winy ani też podstaw do jego uchylenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Odnosząc się do kary orzeczonej wobec M. K. należy przyjąć, że wymierzona została przez Sąd I instancji po rozważeniu szeregu okoliczności mających wpływ na jej wymiar. Nie można uznać jej za rażąco surową, a wręcz przeciwnie wymierzona kara 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem na okres próby 2 lat jest karą łagodną jeśli weźmie się pod uwagę, że występki z art. 158 par. 1 kk jest co do zasady zagrożony karą pozbawienia wolności do lat 3. M. K. nie był uprzednio karany. Zatem wobec oskarżonego zaistniała możliwość zastosowania dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia kary pozbawienia wolności. Zwłaszcza, że oskarżony jest osobą młodocianą, zatem przede wszystkim przy wymiarze kary wobec takiego sprawcy winno się mieć na uwadze cele wychowawczy. Zastosowanie wobec oskarżonego kary z warunkowym zawieszeniem dobitnie świadczy o tym, że Sąd I instancji wziął pod uwagę wszystkie okoliczności łagodzące i należycie je uwzględnił przy wymiarze kary. Sąd Rejonowy podkreślił w pisemnych motywach wyroku w jaki sposób na rodzaj i wysokość kary wpłynął stopień zawinienia tego oskarżonego i stopień społecznej szkodliwości czynu. Ponieważ oskarżony jest osobą młodociana został na podstawie art. 73 par. 2 kk oddany pod dozór kuratora a zarazem zobowiązany do informowania kuratora o przebiegu okresu próby. Prawidłowym było też orzeczenie obligatoryjnych nawiązek na rzecz pokrzywdzonych. Stanowią one konsekwencję popełnienia czynu o charakterze chuligańskim. Ustalona przez Sąd I instancji kwota nawiązki nie razi swą wysokością, a wręcz jest symboliczna.

W tym kontekście orzeczonej karą jest karą sprawiedliwą, która winna stanowić dla oskarżonego dostateczną dolegliwość i wdrożyć go w przyszłości do przestrzegania porządku prawnego.

Z tych też względów, nie podzielając zarzutów stawianych zaskarżonemu rozstrzygnięciu i uznając orzeczenie Sądu Rejonowego za słuszne, Sąd Odwoławczy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok nie znajdując jakichkolwiek podstaw ani do zmiany zaskarżonego wyroku ani do jego uchylecia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Jednocześnie po myśli art. 624 par. 1 kpk zwolniono oskarżonego z obowiązku ponoszenia kosztów postępowania odwoławczego jako, że oskarżony znajduje się w trudnej sytuacji finansowej będąc na utrzymaniu rodziców i studiując w systemie dziennym.

SSO Katarzyna Gozdawa-Grajewska